

Czesław Mazur

Biskup Arkadiusz Marian Lisiecki (12 I 1880 - 13 V 1930), inicjator serii "Pism Ojców Kościoła" w polskim tłumaczeniu

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 18, 113-120

1985

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CZESŁAW MAZUR

KS. BISKUP ARKADIUSZ MARIAN LISIECKI (12 I 1880 — 13 V 1930), INICJATOR SERII „PISMA OJCÓW KOŚCIOŁA W POLSKIM TŁUMACZENIU”

Ks. bp Arkadiusz Lisiecki przeszedł do historii polskiej patrystyki jako inicjator pierwszej w Polsce biblioteki przekładów pism Ojców Kościoła i jako jeden z pierwszych biskupów okresu międzywojennego, który dostrzegał ogromne znaczenie tych pism dla kultury polskiej. Urodzony na Chwaliszewie w Poznaniu w rodzinie rzemieślniczej (jego ojciec był malarzem), kształcił się najprawdopodobniej najpierw w Paryżu i Rzymie¹, a po powrocie do kraju, mimo słabej znajomości języka niemieckiego, złożył w 1901 r. maturę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny. Po studiach w Seminarium Duchownym w Poznaniu i Gnieźnie 17 XII 1904 r. przyjął święcenia kapłańskie i z dniem 1 I 1905 r. powołany został na wikariusza parafii w Ostrowie². Już w czasie studiów seminaryjnych wspólnie z ks. T. J. Trzczańskim (1873—1912) przygotował *Krótkie wiadomości z bibliotek gnieźnieńskich. II: Katalog rękopisów Biblioteki Seminarnej w Gnieźnie aż do w. XV włącznie* („Przegląd Kościelny” 1904 i odbitka)³. Wkrótce też ukazał się opracowany już samodzielnie przez ks. Lisieckiego *Katalog rękopisów Biblioteki Seminarnej w Poznaniu aż do końca XV w. włącznie*⁴. Jako wikary opracował album pamiątkowy *Stary kościół parafialny w Ostrowie*⁵, zorganizował oddział Towarzystwa Czytelni Ludowych, pełnił funkcję prezesa komitetu powiatowego tegoż towarzystwa, a od 1907 r. był członkiem Zarządu Głównego TCL w Poznaniu. Od 1 VI 1909 był redaktorem kwartalnika TCL „Czytelnia Ludowa”, zmienionego przez niego w 1910 na miesięcznik „Przegląd Oświatowy”. Od 1910 r. był też redaktorem pisma Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, ukazującego się pt. „Robotnik”. Publikował też regulaminy i zalecenia dla bibliotek i bibliotekarzy. W *Słowniku pracowników książki polskiej* określony został jako działacz

¹ Informację o nauce A. Lisieckiego w Paryżu i Rzymie przed maturą podaje za ks. N. Cieszyńskim, *W blasku nowych i starych mitr*, Roczniki Katolickie 8 (1930) 373. Natomiast ks. F. Forecki we wspomnieniu pośmiertnym — *Sp. X. Biskup Lisiecki*, Przewodnik Katolicki 36 (1930) nr 21, 6 — pisze: „W Poznaniu trzeba było porzucić w młodych latach miłe gimnazjum św. Marii Magdaleny i tułać się po Rzymie i Paryżu, ażeby ukończyć studia i otrzymać święcenia kapłańskie w Gnieźnie”. Z kolei w *Gazecie Kościelnej* 38 (1930) nr 21, 249 w nocie *Śmierć X. biskupa Lisieckiego* podano: „Gimnazjum i seminarjum duchowne ukończył w Poznaniu, poczem odbywał studia i doktoryzował się w Niemczech”.

² Zob.: *Kościelny Dziennik Urzędowy dla Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej* 19 (1904) nr 12, 70.

³ Publikacji tej nie wymienia ks. M. Banaszak w bibliogramie ks. A. Lisieckiego w *Słowniku polskich teologów katolickich 1918—1981*, red. L. Grzebień, t. VI, Warszawa 1983, 335—338. Zaznaczyć jednak trzeba, iż katalog ten ks. T. J. Trzciański uzupełnił i ponownie opublikował tylko pod swoim nazwiskiem (*Biblioteka Seminarium Duchownego w Gnieźnie. I: Katalog rękopisów aż do r. 7725*, Poznań 1909).

⁴ *Przegląd Kościelny* 1905, t. VII, 285—296; t. VIII, 47—56, 117—127; i odbitka: Poznań 1905, ss. 31, nlb 1.

⁵ Ostrow 1906, ss. 23, nlb. 1, tabl. 12.

biblioteczny⁶. Jako wikary w Ostrowie, pomimo licznych zajęć duszpasterskich i wielu prac społecznych, znajdował czas na studiowanie pism Ojców Kościoła. Jak wspomina J. Jachowski, który w latach 1907—1910 jako kilkunastoletni chłopak pracował w Ostrowie w księgarni S. Rowińskiego, dostarczał on wówczas ks. Lisieckiemu (zamówione przez księgarnię S. Rowińskiego) „Bibliotekę Pism Ojców Kościoła wychodzącą wówczas w języku niemieckim oraz francuskie podobne wydawnictwo”⁷. Te zainteresowania ks. Lisieckiego wkrótce przyniosły owoce.

Po przeniesieniu do Poznania z dniem 15 II 1910r. ks. Lisiecki został kanonikiem kapituły kolegiackiej św. Marii Magdaleny i oddelegowany do pracy społecznej. Wkrótce został sekretarzem generalnym Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, redaktorem „Robotnika” i nowo utworzonego miesięcznika „Stowarzyszenie”. Przez rok (od 27 VI 1915 do 2 VII 1916) pełnił też w zastępstwie obowiązki redaktora „Przewodnika Katolickiego”⁸. Z tego też okresu pochodzą zamieszczone w „Robotniku” *Czytanki z historii Kościelnej*, w których, w kilkudziesięciu rozpoczętych w 1912 r. odcinkach, przedstawił systematycznie w popularnym ujęciu najwcześniejszy okres z dziejów Kościoła. Pierwszy artykuł z tego cyklu nosi tytuł *Świat pogański w chwili założenia Kościoła św.*⁹, ostatnie zaś — to *Julian Odstępca*¹⁰ i *Ostateczny upadek pogaństwa*¹¹. Artykuły z tego zakresu tematycznego ks. Lisiecki drukował również w redagowanym przez siebie miesięczniku „Stowarzyszenie”¹². Efektem zaś jego naukowych badań z tego zakresu była opublikowana w 1913 r. monografia *Konstantyna Wielki*¹³. W pracy tej m. in. przyjął za J. Wittigiem i P. Allardem określenie „reskrypt tolerancyjny” zamiast dotychczasowego „edykt mediolański”. Jak stwierdza ks. Lisiecki po analizie tekstu przekazanego przez Euzebiusza i Laktancjusza, „rozporządzenie powyższe wydali cesarze w formie reskryptu, rozesłanego do prefektów, którzy następnie mieli je podać do publicznej wiadomości. Dopiero tem ogłoszeniem stawał się reskrypt cesarski edyktem prefekta”¹⁴. Ponieważ jednak w przypisie 1. na stronie 82 umieścić uwagę: „Dawne określenia używa jeszcze prof. dr Władysław Abraham, *Edykt Mediolański*, Kraków 1913. Praca ta zupełnie nie uwzględniła nowszej literatury przedmiotu”, wywiązała się polemika. Wspomniana praca W. Abrahama była odbitką z „Przeglądu Powszechnego”, dlatego jej autor na uwagę ks. Lisieckiego odpowiedział również na łamach tego pisma, stwierdzając: „Tak ze względu na moje stanowisko naukowe, jak i ze względu na znaczenie pisma, w którym ów artykuł ogłosiłem, nie mogę pozostawić zarzutów tych bez odpowiedzi”

⁶ M. Musiołowaw *Słowniku pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa-Lódź 1972, 520. Natomiast biogram ks. bpa A. Lisieckiego nie został uwzględniony ani w *Wielkopolskim słowniku biograficznym*, Warszawa-Poznań 1983², ani też w żadnym z dotychczasowych tomów *Śląskiego słownika biograficznego*. Brak ten również występuje w *Wielkiej encyklopedii powszechnej PWN, Encyklopedii powszechnej PWN* i pozostałych encyklopediach PWN. Umieszczony został natomiast w *Polskim słowniku biograficznym*.

⁷ J. Jachowski, *Wspomnienia poznańskiego księgarza i wydawcy. Odczyt wygłoszony 9 marca 1959 r. w Towarzystwie Miłośników Miasta Poznania, w ramach wykładów o Poznaniu. (Cykl drugi)*. Poznań 1959, 13.

⁸ Od numeru 21 z 1915 r. do numeru 26 z 1916 r.

⁹ Robotnik 8 (1912) nr 33/34.

¹⁰ Tamże, 11 (1915) nr 21/23.

¹¹ Tamże, nr 25 i 30.

¹² Zob. np.: *Edykt mediolański (Z okazji 1600-ej rocznicy)*, Stowarzyszenie 1 (1913/1914) 32—38.

¹³ Poznań 1913, ss. nb. VI, 200, tabl. 6, il. w tekście 116.

¹⁴ Tamże, 84.

i pozostając przy własnym stanowisku¹⁵. Wywołało to z kolei odpowiedź A. Lisieckiego i jeszcze raz W. Abrahama¹⁶, przy czym główny punkt sporu przemieścił się na sprawę uwzględniania „nowszej literatury przedmiotu”.

Przez pracę tę wszedł ks. A. Lisiecki do literatury naukowej i zdobył sobie uznanie w środowisku naukowym¹⁷. Chociaż monografia ta została napisana z okazji 1600. rocznicy edyktu, autor wykorzystał w niej wszelki dostępny materiał źródłowy, zarówno źródła literackie jak i archeologiczne, i zapoznał się z literaturą przedmiotu. Była to pierwsza polska praca naukowa na temat Konstantyna Wielkiego i do czasu publikacji A. Krawczuka¹⁸, a więc na przeszło pół wieku, jedyna monografia dotycząca Konstantyna, do dzisiaj zachowująca niekiedy swą wartość.

Wkrótce ukazały się jego dwie następne publikacje z tego zakresu: *Czasy apostołskie*¹⁹ i *Czasy męczeńskie Kościoła świętego*²⁰. Obydwie prace były popularnym ujęciem najwcześniejszych dziejów Kościoła²¹.

W 1915 r. ks. Lisiecki wyjeżdża — jak pisze J. Sajdak — „dla zdrowia” do Szwajcarii, gdzie jako członek Ligii Narodowej (już co najmniej od 1905 r.) zakłada Polską Agencję Lozańską²². W lipcu 1916 r. zostaje proboszczem (później dziekanem) w Bninie pod Poznaniem, w 1917 r. zostaje wybrany posłem polskim do parlamentu pruskiego, w 1918 r. bierze czynny udział w rozmowach z J. Piłsudskim i I. Daszyńskim na temat tworzenia rządu polskiego. Zostaje wybrany delegatem powiatu śremskiego do Polskiego Sejmu Dzielnicowego i członkiem Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu. Na jego ręce młodzież poznańska złożyła wniosek z żądaniem założenia polskiego uniwersytetu w Poznaniu. Tak więc praca duszpasterska i naukowa przeplatała się w jego życiu z działalnością narodo-społeczną.

W 1920 r. kard. E. Dalbor zlecił mu wyjazd do Niemiec i Francji, by zbadał religijne i narodowe warunki życia polskich emigrantów. Z powierzonej, trudnej misji, wchodzącej w niektórych aspektach w kompetencje episkopatów niemieckie i francuskie, wywiązał się doskonale, tworząc emigracyjne ośrodki duszpasterstwa polonijnego.

Po powrocie do kraju jako proboszcz i dziekan w Bninie mógł w niepodległej Polsce więcej czasu poświęcić na pracę naukową. Już jako wikary w Ostrowie, kupując niemieckie i francuskie wydania pism Ojców Kościoła, bolał zapewne z powodu ich braku w języku polskim. Nie kupował jednak ks. Lisiecki tekstów patrystycznych tylko dla siebie — nie na próżno zajmował się wcześniej pracą bibliotek w TCL.

W 1923 r. w 4 zeszytcie „Przeglądu Homiletycznego” w dziale *Kronika* pojawiła się notatka informacyjna: „Pisma Ojców Kościoła”, w której zapraszano również do współpracy i podano skład komitetu redakcyjnego: „ks. prałat

¹⁵W. Abraham, *W sprawie artykułu o edykcje mediolańskim*. Przegląd Powszechny 31 (1914) t. 122, 162—164.

¹⁶*Jeszcze w sprawie artykułu o edykcje mediolańskim*, Przegląd Powszechny 31 (1914) t. 122, 315—317 (wypowiedź A. Lisieckiego) i 317—318 (wypowiedź W. Abrahama). Zob. również recenzję (Z.), *tamże*, 276—277.

¹⁷Zob. np. laudację wygłoszoną przez ks. prof. A. Bystrzonowskiego, dziekana Wydziału Teologicznego UJ, z okazji wręczenia ks. bpowi A. Lisieckiemu dyplomu doktoratu *honoris causa* UJ, Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku (dalej skrót: RTPNS) 2 (1930) 293—296.

¹⁸A. Krawczuk, *Konstantyn Wielki*, Warszawa 1985², ss. 258, nlb. 1.

¹⁹Poznań 1914, ss. VIII, 240.

²⁰Poznań 1915, ss. nlb. 6, 148.

²¹Zob. rec. J. K. [ruszyński?], *Ateneum Kapłańskie* 6/7 (1914/1915) t. 12, z. 52/72, 232.

²²J. Sajdak, *Arkadiusz Lisiecki*, *Kwartalnik Klasycyzny* 5 (1931) z. 3/4, 525.

również do współpracy i podano skład komitetu redakcyjnego: „ks. prałat Okoniewski, ks. dziekan Lisiecki, ks. prof. Klawek, ks. prof. Grzelak, prof. Hammer, prof. Sajdak, jako główny redaktor”²³. Nakład miał być rozprawiany przez Księgarnię Uniwersytecką — Fiszer i Majewski. Według wspomnień J. Jachowskiego pierwszy tom „Pism Ojców Kościoła” ukazał się (choć iż datowany na rok 1924) już 15 XI 1923 i wręczony został kard. Dalborowi²⁴. Natomiast 3 I 1924 r. odbyło się w Poznaniu w sali biblioteki seminarium filologii klasycznej Uniwersytetu zebranie komitetu wydawniczego „Pism Ojców Kościoła”, na którym ks. A. Lisiecki przedstawił zasady i plan wydawnictwa²⁵. Opracowane i przedstawione przez niego zasady mogły już być porównane z pierwszym tomem nowego wydawnictwa.

Przedstawił więc ks. Lisiecki cele nowej inicjatywy wydawniczej (s. 7), założenia (s. 8), zasady opracowania (dotyczące przekładu, wstępu, komentarza i indeksów) poszczególnych tomów (s. 9—11), technikę i organizację wydawnictwa (s. 12) oraz plan serii (s. 13—14). Pisał m. in.: „Stawiamy tutaj jako zasadę naczelną, od której bezwzględnie i pod każdym warunkiem odstąpić nam nie wolno, że polski przekład [...] musi być oryginalny, oparty na najnowszym i krytycznie najlepszym tekście oryginalnym” (s. 9). „Należy więc przy każdym tłumaczeniu sumiennie zbadać bibliografię Estreichera, a przede wszystkim drugi tom Jochera. Stare polskie tłumaczenia i opracowania, o ile istnieją, są nieraz pod względem językowym pierwszorzędne. Niejedno techniczne wyrażenie teologiczne, niejednen termin filozoficzny, który w polskim języku tak trudno by nam było oddać, został już bardzo dobrze i ściśle określony w złotym okresie języka polskiego. Uważam więc, że nowoczesne polskie wydanie pisarzy kościelnych nie powinno i nie może obyć się bez równoczesnego studjum starej polskiej literatury patrystycznej” (s. 10). Dalej ks. Lisiecki podaje: „[...] powinny wstępy w naszym wydawnictwie dawać doskonałą syntezę tego, co nauka do ostatniej chwili wypowiedziała odnośnie do poszczególnych pisarzy kościelnych i ich dzieł” (s. 10). Mogą być we wstępach zawarte oryginalne studia nad danym autorem czy dziełem, ale też muszą zawierać wiadomości wystarczające. We wstępach również „[...] wyczerpać się powinno całą odnośną literaturę polską i krytycznie ją omówić” (s. 11). Natomiast komentarze powinny być w każdym tomie następujące: filologiczny (podający różne warianty tekstu), teologiczny, historyczny i „estetyczny” (dotyczący formy literackiej). „Każde opracowanie powinno na końcu zawierać szereg indeksów, a mianowicie: a) indeks biblijny, b) indeks imion i nazw, c) indeks rzeczy, d) bardzo szczegółowy spis rzeczy” (s. 11).

Jeżeli idzie o sprawy organizacyjne, to ks. Lisiecki m. in. informował: „Dzieło zakwalifikowane do druku bierze w swój nakład Księgarnia Uniwersytecka w Poznaniu, która z autorem zawiera kontrakt dotyczący honorarium, a wobec Komitetu obowiązuje się wydać je w formie i według zasad, jakie Komitet uznał za słuszne dla całego wydawnictwa” (s. 12). Szereg interesujących danych — historycznych już dzisiaj — znajduje się w wypowiedzi ks. Lisieckiego przedstawiającej następne tomy wydawnictwa opracowane już bądź plano-

²³ *Pisma Ojców Kościoła*, Przegląd Homiletyczny 1 (1923) z. 4, 301—302.

²⁴ J. Jachowski, *W 50 rocznicę poznańskich „Pism Ojców Kościoła”. Z pamiętnika poznańskiego księgarza i wydawcy*, Tygodnik Powszechny 28 (1974), nr 50, 6; por. również not. w Przeglądzie Homiletycznym 1 (1923) z. 4, 302.

²⁵ A. Lisiecki, *Zasady, metoda, technika i plan wydawnictwa Pism Ojców Kościoła. Referat odczytany na zjeździe Komitetu Wydawniczego Pism Ojców Kościoła, odbyłym w Poznaniu dn. 3 I [b.r.j.]*, Przegląd Homiletyczny 2 (1924) z. 1, 6—14.

wane (s. 13—14).

W tym samym zeszycie „Przeglądu Homiletycznego” w dziale *Kronika*, w notatce o powyższym zebraniu, podano listę jego uczestników, przebieg i nowy skład komitetu: „Do rozszerzonego Komitetu zaproszono nowych członków tak, że Komitet tworzą obecnie: ks. dr Długosz z Lwowa, ks. prof. Grzelak z Krakowa, prof. Hammer z Poznania, dyr. Jachowski z Poznania, ks. dziekan Lisiecki z Bnina, ks. prał. Okoniewski z Kościelca, ks. prof. Pilch z Kielc, prof. Sajdak jako naczelny redaktor Wilanowski z Wilna. Wydawnictwo w nakład wzięła Księgarnia Uniwersytecka (Fischer i Majewski) w Poznaniu”²⁶.

Na zakończenie swego referatu ks. Lisiecki stwierdził: „Nie wątpimy, że praca tak zorganizowana wyda w bliskim czasie pierwsze tomy, że niezadługo zgłoszą się jeszcze dalsi współpracownicy, a ponieważ Księgarnia Uniwersytecka oświadczyła gotowość wydania kolejnie 3—4 tomów objętości już wydanego, żywym nadzieję, że w przeciagu roku lat damy do rąk czytelnika polskiego poważną ilość pism, rzeczywiście najcenniejszych arcydzieł starej literatury kościelnej”²⁷. Należy tu zaznaczyć, iż do śmierci ks. Lisieckiego (a więc w ciągu sześciu lat) ukazało się dziesięć tomów serii, a wiele następnych zostało w tym czasie przygotowanych do druku. Natomiast wspomnianym, pierwszym tomem „Pism Ojców Kościoła” był przekład *Pism Ojców Apostolskich* pióra inicjatora serii, ks. A. Lisieckiego^{28, 29}. Należy podkreślić, że wybór tego tomu na otwarcie serii był ze wszech miar celowy, a najwcześniejsze teksty patrystyczne były przez ks. Lisieckiego przygotowywane już na wiele lat wcześniej z myślą o tej właśnie serii.

Tłumaczenie pism Ojców Apostolskich — stroficzne i kolometryczne (nie stosowana dotychczas forma przy tłumaczeniach tekstów patrystycznych) — zostało przyjęte w środowisku naukowym z dużym zainteresowaniem i wzbudziło dyskusję. Na przykład ks. Aleksy Klawek w swej recenzji pisał: „Jako cechą charakterystyczną przekładu ks. L. wypada wymienić: rekonstrukcję kolometryczną i podział stroficzny. Lecz tu muszę uczynić pewne zastrzeżenia”. Wysuwając zaś wątpliwości co do celowości zastosowania przyjętego sposobu tłumaczenia przy niektórych pismach, nie negował jednak ks. Klawek celowości przyjętej formy przy innych pismach, stwierdzając: „Domagałbym się wobec

²⁶ Przegląd Homiletyczny 2 (1924) z. 1, 75—76. Zarówno ta notatka, jak i poprzednia (*tamże*, 1 (1923) z. 4, 301—302), najprawdopodobniej autorstwa J. Sajdaka, były z pewnością drukowane za wiedzą i aprobatą członków Komitetu. W ich świetle, jak również w świetle referatu ks. Lisieckiego, niewiarygodne są niektóre stwierdzenia J. Jachowskiego odnośnie do okoliczności i jego własnej roli w powstaniu *Pism Ojców Kościoła*, zawarte w jego cytowanych wyżej wspomnieniach (Poznań 1959, 13, 27—30 i w Tygodniku Powszechnym 28 (1974) nr 50, 6). Również ostrożnie w tej sprawie należy traktować wspomnienia J. Sajdaka. Zob. T. Jankowski, *W pracowniach ojców. Prof. dr Jan Sajdak*, Słowo Powszechne 6 (1952) nr 177, 4.

J. Jachowski, jak sam to podaje w cytowanych wspomnieniach (Poznań 1959, 26), był wówczas jednym z udziałowców zakupionej w 1919 r. przez L. Fiszerę i J. L. Majewskiego księgarni M. Niemierkiewicza. Od 1920 r. księgarnia rozpoczęła działalność pod firmą „Fischer i Majewski — Księgarnia Uniwersytecka” (udziałowcami byli również profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego). J. Jachowski zatrudniony był natomiast przez właścicieli początkowo jako sprzedawca, później jako kierownik (będąc jednocześnie jednym z udziałowców). W 1929 r. wykupił większość udziałów i zmienił nazwę firmy na „Jan Jachowski — Księgarnia Uniwersytecka”, a od 1945 r. „Księgarnia Akademicka”. (Por. artykuły F. Kotowskiego w *Słowniku pracowników książki polskiej*, Warszawa—Łódź 1972, 227 i K. Sroczyńskiej w *Wielkopolskim słowniku biograficznym*, Warszawa—Poznań 1982², 270).

²⁷ A. Lisiecki, *Zasady*, 13.

²⁸ *Pisma Ojców Apostolskich: Nauka Dwunastu Apostołów, Barnaba, Klemens Rzymski, Ignacy Antiocheński, Polikarp, Hermas* (tł. A. Lisiecki), Poznań 1924, ss. nlb. 4, 468 (Pisma Ojców Kościoła, t. I).

tego znacznej redukcji formy kololometrycznej". Stwierdził również, że: „Mniej było można się zająć formą zewnętrzną pism, a więcej ich treścią dogmatyczną, by podnieść wartość praktyczną wydawnictwa”²⁹. Natomiast ks. Lisiecki, podkreślając aspekt naukowy rozpoczętej serii, planował nawet przygotowanie odrębnej rozprawy poświęconej kolometrii³⁰.

W rok później, jako trzeci tom „Pism Ojców Kościoła” ukazał się następny przekład pióra ks. A. Lisieckiego: *Historia Kościelna i O męczennikach palestyńskich* Euzebiusza z Cezarei³¹. Wagi i znaczenia tego przekładu nie sposób przecenić: podstawowe źródło do wczesnego okresu dziejów chrześcijaństwa dopiero wówczas po raz pierwszy zostało przełożone na język polski i do dziś jest to jedyny polski przekład tego dzieła. W recenzjach tego tomu, jako cechę charakterystyczną, podkreślono staranne i wyczerpujące opracowanie komentarzy oraz oparcie przekładu na najnowszym wówczas tekście krytycznym wydanym przez E. Schwartzą³².

Również następny tom „Pism Ojców Kościoła” był przekładem ks. Lisieckiego. Były to św. Justyna: *Apologia i Dialog z Żydem Tryfonem*³³. W recenzjach z tego tomu podkreślano głównie wyjątkową wartość wstępu opracowanego przez ks. Lisieckiego³⁴. Jan Sajdak napisał później: „Ten Wstęp to w działalności naukowej ks. Lisieckiego wielka i zaszczytna pozycja, to najlepsze do dzisiaj w europejskiej literaturze patrologicznej krytyczna historia tradycji literackiej św. Justina”³⁵.

Wspomniane wyżej, przygotowane przez ks. Lisieckiego trzy tomy „Pism Ojców Kościoła” pozwoliły na uruchomienie pierwszej w Polsce serii wydawniczej przekładów tekstów patrystycznych. Natomiast o wartości jego przekładów niech świadczy to, że do dziś nie zostały one zastąpione przekładami nowszymi i lepszymi.

Po doprowadzeniu do wydania pierwszych tomów serii podjął ks. Lisiecki z dniem 1 X 1924 r. obowiązki profesora teologii moralnej i prawa kanonicznego w seminarium w Gnieźnie³⁶. Był również wówczas członkiem Wydziału Teologicznego Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk³⁷. W 1925 r. mianowany został kanonikiem kapituły katedralnej w Gnieźnie. Gdy pierwszy biskup śląski August Hlond po niespełna półrocznym sprawowaniu rządów pasterskich 6 X 1926 r. opuścił diecezję i objął stolicę prymasowską gnieźnieńską i archidiecezję poznańską, ks. Lisiecki został konsekrowany 24 X 1926 r. na biskupa śląskiego (mianowany zaś był już przez Piusa XI dn. 24 VI 1926). Natomiast uro-

²⁹ A. Klawe k, *Pisma Ojców Kościoła w polskim tłumaczeniu*, Przegląd Teologiczny 5 (1924) z. 1, 65—66. Por. również recenzje: J. Rostworowskiego, Przegląd Powszechny 43 (1926) t. 172, 355—358; POK, t. 1—4, J. Czujka, *Gazeta Kościelna* 31 (1924) nr 4, 30; Z. Piłcha, Przegląd Homiletyczny 2 (1924) z. 1, 75—76, gdzie również podano: „cena zasadnicza 10 zł.”

³⁰ Zob. J. Sajdak, *Arkadiusz Lisiecki*, *Kwartalnik Klasyczny* 5 (1931) z. 3/4, 528.

³¹ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna. O męczennikach palestyńskich*, (tł. A. Lisiecki), Poznań 1925, ss. XXXII, 646 (Pisma Ojców Kościoła, t. III).

³² Zob. np. recenzje: W. Chotkowskiego, *Ateneum Kapłańskie* 11 (1916/1925) t. 16, z. 104/110, 112—114; J. Rychlickiego, *Głos Narodu* 1925, nr 99, z. 30 IV.

³³ Św. Justyn, *Apologia. Dialog z Żydem Tryfonem*, (tł. A. Lisiecki), Poznań 1926, ss. CXV, 380 (Pisma Ojców Kościoła, t. IV).

³⁴ Por. np. rec. A. P. [technika], *Gazeta Kościelna* 33 (1926) nr 37, 431.

³⁵ J. Sajdak, *Arkadiusz Lisiecki*, *Kwartalnik Klasyczny* 5 (1931) z. 3/4, 524—528.

³⁶ J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, t. II: *Archidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustroj*, Poznań 1964, 720. Archidiecezje: gnieźnieńska i poznańska (złączone wówczas ują personalną) posiadały również wspólne seminarium: w Poznaniu odbywały się studia teoretyczne, w Gnieźnie — tzw. kurs praktyczny.

³⁷ Zob. art. J. Jachowskiego w *Polskim słowniku biograficznym*, t. XVII, 1972, 453—454.

czysty ingres do kościoła św. Piotra i Pawła w Katowicach nastąpił 31 X 1926 r.³⁸ Jako dewizę swego posługiwania pasterskiego przyjął ks. Lisiecki sło-
wa: *Ut omnes unum sint*. Ze względu na ówczesną sytuację narodowościową na Śląsku była to dewiza szczególnie aktualna.

Jako biskup śląski doprowadził ks. Lisiecki do ukończenia budowy Śląskie-
go Seminarium Duchownego w Krakowie (poświęcenie nowego gmachu przez
ks. Lisieckiego nastąpiło 29 XI 1929 r.)³⁹ i rozpoczął budowę katedry pod wez-
waniem Chrystusa Króla w Katowicach. 17 XII 1929 r. obchodził bp Lisiecki
jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Zaprosił wówczas do Katowic wszystkich swoich
kolegów kursowych z 1904 r.; obecny był również ks. kard. Prymas August
Hlond. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego obdarzył go dokto-
ratem *honoris causa*, natomiast rząd Rzeczypospolitej nadał mu Krzyż Komand-
orski z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta⁴⁰.

Trudno w niniejszym artykule przedstawić osiągnięcia ks. Lisieckiego na
płaszczyźnie pracy duszpasterskiej w diecezji katowickiej. Poza wymienioną
budową gmachu seminarium i katedry przeprowadził ks. Lisiecki w latach
1927—1928 zasadniczą reorganizację kurii, a chcąc przekonać się o stanie młodej
diecezji, zaprowadził nie praktykowane dotychczas w tak szerokiej formie
parafialne wizytacje duszpasterskie. W pierwszym swoim liście pasterskim do
wiernych pisał: „Całe serce moje i całe życie moje dla ludu śląskiego”. Zmarł
zaś w czasie wizytacji pasterskiej w nocy z 12 na 13 maja 1930 r. w Cieszynie. Po
sprowadzeniu ciała do Katowic pochowany został (tymczasowo, jak napisano
wówczas) w podziemiach kościoła św. Piotra i Pawła⁴¹, w którym jego szczątki
do dzisiaj spoczywają.

Do końca swych dni otaczał ks. biskup opieką i troszczył się o „Pisma Ojców
Kościoła”. Jak pisał J. Sajdak, o swym wydawnictwie ks. Lisiecki pamiętał za-
wsze: „Jeszcze z początkiem maja pisał mi, że przygotowuje *Słowo wstępne* do
pierwszego polskiego tłumaczenia *Państwa Bożego* św. Augustyna, że przyszłe
mi je w połowie maja. Dnia 13 maja odszedł na zawsze”⁴². Poza wspomnianą
już rozprawą na temat kolometrii w Listach św. Pawła, w rękopisie pozostało
kolometryczne tłumaczenie Listów św. Pawła i najstarszych aktów męczeń-
skich⁴³. W rękopisie pozostało również tłumaczenie pism Euzebiusza z Cezarei:
Ku uczczeniu życia błogosławionego cesarza Konstantyna, Do świętych zgromadzenia, Na cześć trycennalii Konstanty na Wielkiego, opatrzone również
przez tłumacza wstęпами i objaśnieniami, przygotowane do druku jako VI tom
„Pism Ojców Kościoła”⁴⁴.

³⁸ Zob. np.: *Nowi Książęta Kościoła* Gazeta Kościelna 33 (1926) nr 27, 1.

³⁹ Zob. np.: A. Kołek, *Śląskie Seminarium Duchowne w Krakowie*, Przewodnik Katolicki 36 (1930) nr 2, 6. Por. również notatki w Głosie Narodu 26 (1929) nr 322, 5; w Gościu Niedzielnym 1929, nr 49, 8.

⁴⁰ *W dwudziestopięcioletni kapłaństwa Biskupa śląskiego, X. Arkadiusza Lisieckiego*, Przewodnik Katolicki 36 (1930) nr 1, 3.

⁴¹ Zob. np. B. K., *S.p. Ks. Dr Arkadiusz Lisiecki, Biskup Diecezji Śląskiej*, Ateneum Kapłańskie 16 (1930) t. 26, z. 1, 74—76; por. również: *Śmierć X. biskupa Lisieckiego*, Gazeta Kościelna 38 (1930) nr 21, 249; N. L. Cieszyński, *U grobowców i mogił*, Roczniki Katolickie t. IX, 1931, 413—420. Tekst inskrypcji nagrobnej zob. w RTPNS 2 (1930) 298. Zob. również nekrologi i noty pośmiertne w Gościu Niedzielnym 1930, nr 20, 21, 29, 36 i Kurjerze Poznańskim 1930, nr 219, 220, 227, 230, 237 oraz Dzienniku Poznańskim 1930, nr 111 i 117.

⁴² J. Sajdak, *Arkadiusz Lisiecki*, Kwartalnik Klasyczny 5 (1931) z. 3/4, 524—528. Por. również: J. Sajdak, *Uczony na śląskiej stolicy biskupiej*, Tęcza 5 (1930) z. 30, 13.

⁴³ *Tamże*, 528. Tu również informacja o bogatej bibliotece ks. Lisieckiego.

⁴⁴ Zob.: W. Chotkowski, *Ateneum Kapłańskie* 11 (1916/1925) t. XVI, z. 104/110, 112—114. N. Cieszyński *Roczniki Katolickich* (8 (1930) 376) wspomina również o gotowej do druku wielkiej monografii ks. Lisieckiego o św. Pawle.

Postępując się słowami ks. N. Cieszyńskiego, możemy powiedzieć, że ks. Arkadiusz Lisiecki „odrobił długowiekowe niedbalstwo firmowych teologów polskich”⁴⁵. Dlatego też postawić go możemy w rzędzie tych biskupów polskich, którzy —jak Tomicki, Pelczar, Bilczewski i inni —widzieli głęboki sens studiów patrystycznych i ich wagę dla rozwoju chrześcijańskiej kultury w Polsce. Nieprzypadkowo też księdza biskupa Arkadiusza Lisieckiego nazwano „polskim Ojcem Ojców Kościoła”⁴⁶.

BISCHOF ARKADIUSZ LISIECKI, DER INITIATOR DER SERIE „SCHRIFTEN DER KIRCHENVÄTER” IN POLNISCHER ÜBERSETZUNG

Zusammenfassung

Bischof Arkadiusz Lisiecki ist in die Geschichte der polnischen Patristik als wahrer Initiator der ersten in Polen Bibliothek der Übertragungen der Schriften der Kirchenväter eingegangen. Er erwarb ebenfalls Anerkennung als Autor vieler wissenschaftlicher Arbeiten auf dem Gebiet der Patrologie. Die ersten Bände der neuen Serie der „Schriften der Kirchenväter“, übersetzt von Lisiecki, waren seinerzeit eine wissenschaftliche Errungenschaft, und haben bis heute nichts an Wert verloren.

⁴⁵ N. Cieszyński, Roczniki Katolickie 8 (1930) 375.

⁴⁶ Tenże, Roczniki Katolickie 9 (1931) 420.